

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Samorządu
Terytorialnego
i Polityki
Regionalnej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ FINANSÓW
I USTROJU SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO
(NR 3)
z dnia 13 czerwca 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

– podkomisji stałej finansów i ustroju samorządu terytorialnego (nr 3)

13 czerwca 2024 r.

Podkomisja stała finansów i ustroju samorządu terytorialnego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Małgorzaty Krawczyk (KO)**, przewodniczącej podkomisji, i posła **Artura Chojckiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli realizacji dochodów własnych przez wybrane gminy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Miklis** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Mateusz Daszewski** i **Sławomir Jakubczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Szczególnie witam obecnych posłów. Witam także naszych gości. Witam wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli pana Piotra Miklisa. Witam serdecznie dyrektora delegatury w Olsztynie pana Mariusza Lenkiewicza i panią wicedyrektor Barbarę Zajdel. Witam serdecznie pana Marka Wójcika, pełnomocnika zarządu Związku Miast Polskich.

Dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie informacji NIK o wynikach kontroli realizacji dochodów własnych przez wybrane gminy. Bardzo proszę pana prezesa o zabranie głosu i przedstawienie informacji.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Piotr Miklis:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, w związku z tym, że mamy mało czasu, a informacja była już prezentowana na forum komisji właściwej dla NIK – tylko króciutko.

Szanowni państwo, trochę wybiegając w przyszłość, na ukończeniu są dwie dalsze informacje obrazujące to kompleksowe i trudne zagadnienie finansowania jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego przedstawiając wyniki dzisiejszej kontroli, chciałbym od razu zapowiedzieć rozbudowany suplement, który będzie związany z prezentacją kontroli przeprowadzonej także przez Departament Budżetu i Finansów NIK z głównym naciskiem na Ministerstwo Finansów oraz na materiał delegatury w Białymstoku, który pokazuje całokształt stanu finansów jednostek samorządu terytorialnego (JST), a oparty był w dużej mierze na bardzo szerokiej akcji pobierania informacji z JST. Dzisiaj więc przedstawimy pierwszą odsłonę. W najbliższym czasie – w momencie kiedy praca nad pozostałymi informacjami zostanie ukończona, a to są naprawdę dni bardziej niż tygodnie – będziemy mieli zaszczyt też państwu zaproponować prezentację tego poszerzonego obrazu. Tak że dzisiaj pierwsza część.

Pozwolę sobie, pani przewodnicząca, przekazać głos kontrolerom. Proszę, panie dyrektorze.

**Pełniący obowiązki dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Olsztynie
Mariusz Lenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, panie prezesie.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, mam zaszczyt przedstawić państwu wyniki kontroli, która odbyła się na przełomie 2023 i 2024 r., a dotyczyła realizacji dochodów własnych w 28 skontrolowanych gminach z siedmiu województw. Okres objęty kontrolą to lata 2019–2022, czyli okres istotnych zmian podatkowych w systemie finansowania JST. W naszej kontroli uczestniczyło siedem delegatur NIK.

Szanowni państwo, celem tej konkretnej kontroli – bo właśnie, tak jak pan prezes powiedział, ważne jest komplementarne podchodzenie do kilku naszych kontroli dotyczących finansowania zadań realizowanych przez JST – było sprawdzenie prawidłowości i skuteczności działań organów wykonawczych gmin w uzyskiwaniu dochodów własnych. Jeżeli chodzi o cele szczegółowe, znajdują się one w informacji o wynikach kontroli, jak i odpowiedzi na te cele. Wskazaliśmy je jako prawidłowość ustalania i pobierania dochodów własnych, prawidłowość i skuteczność dochodzenia zaległości z tytułu dochodów własnych, prawidłowość udzielania ulg w spłacie zobowiązań oraz skuteczność nadzoru nad realizacją dochodów własnych.

Rozpoczynając analizę tego zagadnienia, szanowni państwo, co stwierdziliśmy, jeżeli chodzi o ocenę ogólną? Organy wykonawcze gmin podejmowały działania w celu uzyskania dochodów własnych, jednak nie były one działaniami prawidłowymi i skutecznymi. W 24 z 28 kontrolowanych gmin wystąpiły nieprawidłowości w ustalaniu i pobieraniu oraz egzekwowaniu tych dochodów. We wszystkich skontrolowanych gminach wobec podmiotów posiadających zadłużenie z tytułu dochodów własnych podejmowano działania zmierzające do jego wyegzekwowania, nie były one jednak naszym zdaniem rzetelne, a nieprawidłowości w tym zakresie wystąpiły w aż 26 gminach, co zostało opisane w informacji o wynikach kontroli. Postępowania w sprawach przyznawania ulg w spłacie zobowiązań z tytułu dochodów własnych w 17 gminach prowadzone były nierzetelnie i z naruszeniem obowiązujących przepisów. W naszej informacji zwracamy uwagę na to, że nadzór nad realizacją dochodów własnych był nie w pełni skuteczny, gdyż właśnie powtarzalność tych nieprawidłowości oraz ich skala zdaniem NIK wskazują, że w urzędach zawodne były systemy kontroli zarządczej, które nie zapobiegły wystąpieniu ustalonych przez NIK nieprawidłowości. W tym momencie tylko powiem, że to nie jest pierwsza kontrola dotycząca realizacji dochodów własnych, w której stwierdzamy podobne nieprawidłowości.

Szanowni państwo, krótko na temat najważniejszych ustaleń kontroli. W 16 gminach nie przeprowadzono kontroli podatników prowadzących działalność gospodarczą, a dodatkowo w 6 gminach stwierdzono naruszenie dotyczące opieszałego podejmowania działań wobec podatników, którzy nieterminowo zgłaszali nieruchomości do opodatkowania. Działania takie – zdaniem izby – podejmowano bowiem po upływie nawet okresu trzech lat od dnia powstania obowiązku podatkowego. Innym istotnym ustaleniem, które dotyczyło ustalenia oraz poboru dochodów własnych, było to, szanowni państwo, że w 10 gminach wydawano decyzje podatkowe naliczające podatek od nieruchomości od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu nabycia nieruchomości. Tutaj istotną kwestią są skutki tychże nieprawidłowości, gdyż zawyżenie naliczonego podatku dotyczyło kwoty 69 tys. zł. Należy dodać, że wskazana kwota dotyczyła jedynie ujawnionych w toku kontroli przypadków, ponieważ zastosowaliśmy kryterium doboru istotnej próby. Dotyczyło to 75 przypadków spośród 250 badanych.

W 16 gminach nie przeprowadzono kontroli podatkowych oraz nie podejmowano innych działań w stosunku do podatników prowadzących działalność gospodarczą zarejestrowaną w miejscu zamieszkania w celu zweryfikowania, czy powinni być opodatkowani wyższą stawką podatku od nieruchomości. Kolejnym istotnym ustaleniem jest to, że w 6 gminach nierzetelnie weryfikowano deklaracje podatkowe składane przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Dopiero w trakcie kontroli NIK w urzędach wszczęto aż 101 postępowań podatkowych w celu naliczenia podatku w prawidłowej wysokości.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kolejne z dochodów własnych, czyli podatek od środków transportowych, w 9 gminach nie podejmowano działań w celu wyegzekwowania od podatników złożenia deklaracji na ten konkretny podatek, co skutkowało nieopodatkowaniem 20 pojazdów na kwotę co najmniej 35 tys. zł. W 6 gminach stwierdzono brak lub nierzetelną weryfikację danych przedkładanych przez podatników w deklaracjach podatkowych z danymi zawartymi w informacjach przekazywanych przez poszczególnych starostów powiatowych, do których wystąpiliśmy w trybie art. 29 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli. Skutkowało to oczywiście niższym wymiarem tego podatku. W 9 gminach nie podejmowano działań w sytuacji nieterminowego składania przez podatników deklaracji na podatek od środków transportowych. Tutaj również dopiero w trakcie kontroli NIK podjęto działania w celu wyegzekwowania tego podatku. Dotyczyło to łącznie kwoty blisko 200 tys. zł.

Jeżeli chodzi o istotne nieprawidłowości w przypadku dochodów własnych z majątku, w 7 gminach ujawniono nieprawidłowości przy sprzedaży i wydzierżawianiu poszczególnych nieruchomości. To naruszenie dotyczyło oczywiście art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz art. 25 ust. 2 tejże ustawy. W 15 gminach stwierdzono brak trzyletnich planów wykorzystywania nieruchomości gminnych oraz ich nierzetelne sporządzenie.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeżeli chodzi o opłatę planistyczną – również istotny aspekt tej konkretnej kontroli, wskazujący być może na potrzebę kontroli systemowej w tym zakresie – to ustaliliśmy, że ogólnie wpływy z tego tytułu, czyli z tytułu opłaty planistycznej, w latach 2019–2022 wyniosły 1,2 mln zł. Natomiast w 27 z 28 gmin nie wypracowano pisemnych zasad postępowania z wpływającymi odpisami aktów notarialnych sprzedaży nieruchomości mających na celu przeprowadzenie odpowiednich, rzetelnych analiz pod kątem możliwości naliczenia opłaty planistycznej. Warto zaznaczyć jako dobrą praktykę, że w jednej gminie, a jest to gmina Busko-Zdrój, wprowadzono takie pisemne zasady związane z naliczeniem opłaty planistycznej, co przynosiło wymierne korzyści.

Jeżeli chodzi o dynamikę zaległości, bo tym również zajęliśmy się w trakcie tej konkretnej kontroli, w 23 gminach na 28 skontrolowanych wzrosły zaległości z tytułu dochodów własnych – dokładnie z 337 mln zł na koniec 2018 r. do 417 mln zł na koniec okresu kontrolowanego, to jest 2022 r. Dynamika zaległości była wysoka, biorąc pod uwagę inne okresy. Wynosiła 24%, biorąc pod uwagę pięć lat. Wpływ na to miały zaległości z tytułu dochodów z majątku gminy o kwotę ponad 19 mln zł, dochodów uzyskiwanych na podstawie odrębnych przepisów o kwotę blisko 9 mln zł oraz podatków lokalnych o kwotę ponad 13 mln zł.

W przypadku dochodzenia zaległości z tytułu dochodów własnych stwierdzamy, że w 26 gminach ustaliliśmy nierzetelne i nieprawidłowe dochodzenie zaległości z tytułu podatków własnych, a stwierdzono to w wyniku badania zaległości publicznoprawnych. Jeżeli chodzi o zaległości publicznoprawne, to były 44 mln zł, a zaległości cywilnoprawne wynosiły ponad 8 mln zł. Wymienię tutaj, szanowni państwo, tylko główne nieprawidłowości. Nieterminowe kierowanie upomnień o zapłatę zaległości w kwocie 12 mln zł stwierdzono w 60% zbadanych przypadków, w których opóźnienia dochodziły nawet do pięciu lat. Opieszale wystawianie tytułów wykonawczych na kwotę 7 mln zł stwierdziliśmy w blisko 40% zbadanych przypadków, a trwało to nawet do czterech lat od daty odebrania upomnienia. Odnotowaliśmy również nieterminowe sporządzanie 114 wezwań do zapłaty w 35% zbadanych przypadków, w których opóźnienia wynosiły do piętnastu miesięcy. Ponadto w 5 gminach stwierdziliśmy brak działań zapobiegających przedawnieniu należności publiczno- i cywilnoprawnych oraz niedochodzenie odpisów przedawnionych zaległości z ksiąg rachunkowych, co miało wpływ na rzetelność prowadzenia ksiąg oraz sprawozdawczość w kontrolowanych urzędach.

Kolejnym istotnym wątkiem, który również poruszyliśmy w tej kontroli, jest przyznawanie ulg w spłacie zobowiązań z tytułu dochodów własnych. Szanowni państwo, w latach 2019–2022 organy wykonawcze skontrolowanych 28 gmin na podstawie art. 67a § 1 Ordynacji podatkowej wydały ponad 2,8 tys. decyzji o przyznawaniu ulg na kwotę 55 mln zł. W 17 gminach z 28 stwierdziliśmy nieprawidłowości

w tym przyznawaniu ulg. Wystąpiły one aż w blisko 800 postępowaniach, to jest w 74% zbadanych przypadków. Zakończyły się przyznaniem niespełna 10 mln zł ulg podatkowych.

Czego dotyczyły główne nieprawidłowości? W 6 gminach stwierdziliśmy naruszenie zasad określonych w przepisach Ordynacji podatkowej, a dotyczyło to nieprawidłowości w zakresie dokumentowania postępowań podatkowych i braku dokumentacji lub niepełnego dokumentowania przesłanek wskazanych przez podatników we wnioskach o przyznanie ulgi. Powyższe wystąpiło w 150 postępowaniach. Natomiast w postępowaniach tych nie podjęto działań w celu pozyskania materiału dowodowego potwierdzającego istnienie okoliczności wskazanych we wnioskach, a dokonanie ustaleń w wymienionym zakresie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tych zbadanych przez nas spraw.

Jeżeli chodzi o przyznawanie ulg, to są jeszcze dwie ważne kwestie. W 3 gminach stwierdzono naruszenie zasad sporządzania decyzji określonych konkretnie w art. 210 § 1 pkt 6 Ordynacji podatkowej. Te sprawy dotyczyły 109 decyzji, które nie zawierały właściwie sporządzonego uzasadnienia faktycznego i prawnego, o którym mowa w art. 210 § 4 Ordynacji podatkowej. Ważne jest, że w tych decyzjach jedynie ogólnie odnoszono się do okoliczności, jakie były przesłanką udzielenia ulgi. W 15 gminach natomiast stwierdzono nieprawidłowości w zakresie nieprzestrzegania terminów załatwienia sprawy. Tutaj istotne jest to, że odnotowaliśmy niewywiązywanie się z obowiązków mających na celu zapewnienie jawności prowadzonych postępowań. Na slajdzie podane są również artykuły Ordynacji podatkowej: art. 139, 140, 123 oraz 200. Szanowni państwo, te nieprawidłowości dotyczyły 153 sprawdzonych postępowań podatkowych, to jest 14% zbadanych w trakcie czynności kontrolnych.

Kolejną zbadaną przez nas kwestią szeroko pojętej pomocy czy dochodów własnych jest pomoc de minimis. W skontrolowanych gminach zbadaliśmy łącznie ponad 2,7 tys. postępowań. Zakończyły się one przyznaniem ulg publiczno- i cywilnoprawnych w kwocie 94 mln zł właśnie w ramach pomocy de minimis. Kontrolą NIK objęto próbę blisko 1 tys. postępowań zakończonych przyznaniem pomocy w kwocie 18,5 mln zł. W 23 gminach stwierdzono nieprawidłowości w zakresie udzielania pomocy de minimis. Dotyczyło to 295 z tych postępowań na kwotę ponad 2 mln zł.

Szanowni państwo, tak jak wspomniałem, w 23 gminach w 295 postępowaniach odnotowano nieprawidłowości w udzielaniu kwot pomocy de minimis, a w odniesieniu do kwoty 1,2 mln zł stwierdziliśmy udzielanie jej z naruszeniem art. 37 ust. 1 ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej, to jest pomimo nieuzyskania od podatników wymaganych dokumentów niezbędnych do udzielenia pomocy de minimis. Dotyczyło to 12 z 28 badanych gmin.

Kolejny aspekt dotyczący nieprawidłowości w szeroko pojętym zakresie pomocy de minimis to jest nierzetelne wywiązywanie się z obowiązków sprawozdawczych. Dotyczyło to 16 z 28 skontrolowanych gmin. Tutaj naruszone były art. 32 ust. 1 oraz art. 32a ust. 1 ustawy o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej. Warto nadmienić, że dotyczyło to głównie niesporządzania lub nieprzekazywania do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) sprawozdań z udzielonej pomocy. Było to opóźnienie nawet do ponad 1,1 tys. dni, oczywiście w stosunku do wymaganych terminów.

Szanowni państwo, dodatkowo w 10 gminach nierzetelnie wywiązywano się z obowiązku wynikającego z art. 37 ustawy o finansach publicznych, który dotyczy publikowania wykazów osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, oczywiście tych, którym w zakresie podatków i opłat udzielono ulg, odroczeń, umorzeń lub rozłożono na raty spłatę zobowiązań podatkowych. Nieprawidłowości stwierdzono w 32 wykazach na 203 przeanalizowane, a dotyczyły one głównie niepodawania wykazów do publicznej wiadomości bądź nierzetelnego lub nieterminowego ich sporządzania.

Jeżeli chodzi o nadzór nad realizacją dochodów własnych w 28 skontrolowanych gminach, to zagadnienia związane z ustalaniem dochodów własnych, ich dochodzeniem oraz udzielaniem ulg były przedmiotem zainteresowania kontroli wewnętrznej zaledwie w 4 z 28 skontrolowanych samorządów, natomiast audytu wewnętrznego

w 8 z tych 28 samorządów. Zdaniem NIK w sposób nierzetelny realizowano wnioski pokontrolne na przykład z kontroli innych organów, typu regionalna izba obrachunkowa, co dotyczyło 6 gmin. Stwierdzone w trakcie kontroli nieprawidłowości, pomimo powiadomienia instytucji kontrolujących o zrealizowaniu wniosków pokontrolnych, nie zostały w pełni wyeliminowane, co potwierdziły ustalenia naszej kontroli.

Chcemy państwa jeszcze poinformować o kilku aspektach. Po pierwsze, zdaniem NIK nadzór nad realizacją dochodów własnych pozytywnie oceniono w 7 gminach, natomiast w pozostałych w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami zgłoszono szereg uwag do nadzoru nad realizacją dochodów własnych sprawowanego przez prezydentów miast oraz burmistrzów. Stwierdzone w toku kontroli NIK nieprawidłowości wskazywały, że w urzędach tych nie zapewniono funkcjonowania skutecznego nadzoru i efektywnej kontroli zarządczej, o której mowa w art. 68 i 69 ustawy o finansach publicznych.

Jeżeli chodzi o nasze wnioski z tej konkretnej kontroli, do prezydentów oraz burmistrzów miast skierowaliśmy wniosek o wprowadzenie jako elementu kontroli zarządczej skutecznych narzędzi ograniczających skalę nieprawidłowości w wymiarze i poborze podatków, w dochodzeniu należności z tytułu dochodów własnych oraz w prowadzeniu postępowań o udzielenie ulg w spłacie zobowiązań. Natomiast do prezesów RIO zwróciliśmy się o objęcie szczególnym zainteresowaniem tych obszarów działalności organów wykonawczych JST, w których NIK w trakcie tej kontroli stwierdziła nieprawidłowości.

Gdy idzie o efekty kontroli, to zdecydowanie wartością dodaną w trakcie czynności kontrolnych było zakończenie przez 5 gmin postępowań wszczętych na skutek kontroli NIK w celu naliczenia podatków w prawidłowej wysokości. Według informacji, którą otrzymaliśmy z tych gmin, do dnia dzisiejszego uzyskano dodatkowe dochody w kwocie blisko 160 tys. zł. Do jednostek kontrolowanych wystosowaliśmy 210 wniosków pokontrolnych, z czego na dzień dzisiejszy 161 zostało zrealizowanych, natomiast pozostałe są w trakcie realizacji bądź nie zostały jeszcze zrealizowane.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Szanowna pani przewodnicząca, jeszcze jedna rzecz, niejako zarysowująca tło. Powinniśmy wspomnieć i oczywiście o tym wspominamy, że we wszystkich gminach nastąpił wzrost dochodów kwalifikowanych jako własne. To dotyczyło kwoty blisko 1 mld zł. Średnio ten wzrost na przestrzeni lat 2019–2022 wyniósł ok. 40%. To dużo. Na to złożyły się zwiększone wpływy z majątku gminy i innych dochodów uiszczanych na podstawie odrębnych przepisów. To było ponad 600 mln zł. A ponad 150 mln zł to podatki lokalne. Udział dochodów własnych w dochodach ogółem wykazywał w większości gmin, bo w 22 gminach, tendencje wzrostowe.

Tutaj jednak, szanowni państwo, panie posłanki i panowie posłowie, wymagany jest komentarz. Otóż, szanowni państwo, zarówno przez NIK, jak i w Ministerstwie Finansów prowadzone są analizy dotyczące przede wszystkim struktury dochodów kwalifikowanych jako własne przez JST. Ta struktura w sposób istotny zmieniła się w ostatnich latach. Ubyło dochodów podatkowych w związku ze zmianami w systemie podatkowym, a przybyło dochodów, które choć kwalifikowane są jako dochody własne, to de facto służą zaspokojeniu pewnych potrzeb, które wynikają z programów z istotnym udziałem władzy centralnej. Druga przyczyna to są rekompensaty, które niejednokrotnie na uznaniowej podstawie mają zniwelować ubytki w podatkach i były dystrybuowane w sposób, który podlega silnej krytyce ze strony NIK.

To tytułem niejako wprowadzenia do tych dwóch informacji, o których będziemy już mówić, bo dzisiaj chciałbym przede wszystkim, zważając na bardzo krytyczny wydźwięk naszej informacji w stosunku do organów gmin, wskazać na jedno. Organy gmin wskazują na niedobór finansowania. My tą kontrolą pokazujemy, że także po stronie gmin jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. W sytuacji, w której tak naprawdę samodzielność i możliwość decydowania przez JST o kierunkach ich rozwoju jest stawką, trzeba zadbać o to, by wszystkie szanse na pozyskiwanie dochodów własnych były należycie wykorzystane, a dzisiaj mówiliśmy o tych mechanizmach, które są w dyspozycji włodarzy gmin. To będzie pierwszy krok. Następne kroki to zmiany systemowe, nad którymi pracuje MF.

My jako zaprzysięgli samorządowcy w NIK mamy tylko wielką nadzieję, że pozycja finansowa JST w wyniku tych zmian zostanie wzmocniona i to w taki sposób, że zwiększy się udział dochodów własnych, co do których samorządy będą swobodnie decydowały po stronie wydatków, jakie przedsięwzięcia chcą realizować i jak wspólnota lokalna ma realizować swoje dobrze pojęte i zdefiniowane interesy poprzez swoich demokratycznie wybranych przedstawicieli.

Tak że dzisiaj część pierwsza. Oddajemy państwu głos. Jesteśmy gotowi na odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca poseł Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Panie dyrektorze, panie prezesie, ogromne podziękowania za taki skonsolidowany materiał oddający stan rzeczy w latach 2019–2022, odnoszący się właśnie do realizacji dochodów.

Pozwolę sobie przekazać prowadzenie w dalszej części mojemu koledze. Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Szanowni państwo, otwieram zatem dyskusję. Proszę państwa posłów o zgłaszanie się do zadawania pytań. Widzę, że jako pierwszy zgłasza się pan poseł Jarosław Wieczorek.

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo parlamentarzyści, panie prezesie, państwo dyrektorzy, jedno pytanie mam bardziej systemowe, a drugie bardziej techniczne, bo zapewne jest bardziej obszerny materiał z tym związany.

Na poziomie 28 gmin w 24 przypadkach państwo stwierdzili nieprawidłowości. Czy w państwa ocenie rozkładały się one w miarę równomiernie na te 24 gminy? Czy możecie – nie wiem – wskazać czy wykazać, że w przypadku 2–3 gmin czy 1 gminy nadmiar nieprawidłowości był zdecydowanie zbyt wysoki? Czy raczej można powiedzieć, że gdyby było to nie 28 gmin, tylko 280, to statystycznie można by uznać, że 90% gmin realizuje dochody własne z jakimiś ułomnościami? To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy ewentualnych uwag systemowych ze strony NIK. Czy dzisiaj jesteście w stanie zdefiniować, oprócz kontroli zarządczej, która tutaj padła, bo różne gminy mają... Ale w tych gminach, gdzie ta kontrola zarządcza była – a jak dobrze pamiętam, to była chyba w 4 gminach, a w 8 czy też w 6 gminach były audyty wewnętrzne – czy na podstawie tego jesteście w stanie wyciągnąć wnioski, że w tych gminach, gdzie to było, tych nieprawidłowości było zdecydowanie mniej w stosunku do tych gmin, gdzie tej kontroli zarządczej czy też audytów wewnętrznych nie było? Czy da się coś per analogiam z tego wyciągnąć?

No i ten wątek być może legislacyjny i systemowy, bo jeżeli ma wzrosnąć udział dochodów własnych w ogóle w budżetach jednostek samorządu terytorialnego, to zgodnie z modelem statystycznym czy analogicznym będzie również więcej do wykonania właśnie ze strony poszczególnych samorządów i gmin. Tym bardziej więc kontrola zarządcza będzie miała fundamentalne znaczenie we właściwej redystrybucji tych środków. To na tyle, jeżeli mogę prosić o taką odpowiedź.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Dziękuję.

Proponuję może jeszcze przynajmniej jedno pytanie. Pan poseł Marek Chmielewski.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pytanie może takie, ponieważ chyba nie znajdziemy do końca odpowiedzi, ale z państwa doświadczenia – jakie powody tego, że w sposób nieprawidłowy przeprowadzane były te procedury, podawali wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast? Co według nich było najczęstszym powodem tych nieprawidłowości? To jedno pytanie.

Drugie pytanie. Czy tylko te dochody własne zostały poddane ocenie? Oprócz opłaty planistycznej mamy również na przykład opłaty adiacenckie, opłaty eksploatacyjne itd. Czy tamte elementy były brane pod uwagę, czy nie?

Kolejne pytanie, a może nawet częściowe wyjaśnienie. W międzyczasie nastąpiła zmiana przepisów, przynajmniej tak to krążyło w opinii prawnej, że notariusze nie mają obowiązku przekazywania aktów notarialnych do samorządów, a tylko w wyniku ich pracy można było te akty uzyskać bądź poprzez przeprowadzenie kontroli krzyżowych w terenie czy ujawnienie dokumentów, które się gdzieś tam mogły pojawić, bo tak te elementy można było wychwycić.

Właściwie to na tyle, bo mam jeszcze kilka innych, ale myślę, że to wyjdzie w trakcie, kiedy państwo będą odpowiadać.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze jeden głos. Proszę, pan poseł Łukasz Horbatowski. Później poprosimy o odpowiedź. Poszło, tak?

Poseł Łukasz Horbatowski (KO):

Tak. Do tych pytań jeszcze chciałbym dodać tylko i wyłącznie jedno pytanie.

Czy państwo są w stanie powiedzieć, ile z tych zaległości, które były w samorządach, wynikało albo z nieuregulowanych stanów prawnych, albo takich należności za nieruchomości, które były nieściągalne, wieloletnie? Wiem, że samorządy mają wiele takich przykładów, gdzie przez wiele lat próbują egzekwować dochody, ale po prostu poprzez nieuregulowane stany prawne tego nie mogły robić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Zgłasza się jeszcze pan przewodniczący Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie prezesie, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że z reguły, jak przychodzę na posiedzenia Komisji, to bronię samorządów. Teraz też będę ich bronił, ale inaczej, bo nie chodzi o to, żeby robić to zawsze bezkrytycznie.

Bardzo dziękuję państwu za tę kontrolę. Ona rzeczywiście smuci, że wygląda to tak, jak wygląda, ale bardzo ważne pytanie zadał pan poseł, pytając o to, jakie były podawane przyczyny tych trudności. Według mnie jedną z nich, co nie jest żadnym usprawiedliwieniem, ale jednak o niej powiem, jest dynamicznie zmieniające się prawo podatkowe. Z drugiej strony są trudności z zatrudnieniem przez nas – powiem otwartym tekstem – fachowców, wynikające głównie z powodów ekonomicznych. Niestety, jak państwo wiedzą, gdy przychodzi do dzielenia pieniędzy w samorządach, to na administrację zostają resztki albo na samym końcu się o tym mówi wstydliwie. Szkoda, bo musimy odważnie mówić o tym, że jeżeli chcemy mieć wysoką jakość działania administracji, to trzeba po prostu za to zapłacić. No i trzeba o tym mówić mieszkańcom. Dlatego być może państwa zaskoczę, ale mam prośbę o to, żebyśmy wszyscy spróbowali doprowadzić do tego, żeby można było jednak w większym stopniu wpłynąć na to, aby być może pojawiły się – nie wiem – jakieś szkolenia.

Nie ukrywam, że jako związek wykorzystamy ten materiał. Będziemy go popularyzowali, prosząc o to, żeby te samorządy, które były kontrolowane, jak i te, które nie były, mogły rzeczywiście zapoznać się z tym materiałem. On jest bardzo cenny. Za to jeszcze raz dziękuję. Trzeba z tego wyciągnąć jakieś wnioski.

Powiem też państwu, że pewnym usprawiedliwieniem jest także to, że często pojawiają się rozwiązania, które powodują, choćbyśmy nie wiem, jak się chcieli angażować, iż musimy przenosić część naszych pracowników, którzy na co dzień zajmują się sprawami podatkowymi, do innych zadań. W ostatnich latach mieliśmy takie przypadki, że to samorządy musiały brać na swoje barki zadania, których teoretycznie nie powinny na co dzień realizować. Są też jednak takie rozwiązania jak to, które dotyczy chociażby... Podam to jako przykład. Teraz będziemy musieli, jeśli chodzi o geodezję, zmieniać wszystkie operaty. Będziemy musieli je weryfikować. W dużych miastach jest

ich po kilkaset tysięcy. Każdy z nich trzeba będzie przeanalizować. Ktoś musi to zrobić. To musimy zrobić szybko. Szykuje się takie rozwiązanie. Będziemy próbowali to w jakiś sposób zmieniać. To samo zresztą w sądach, w księgach wieczystych. Mówię tutaj o tym dlatego, że często tego typu regulacje spowodują, że nasze szczupłe kadry muszą się angażować w innym miejscu.

Natomiast mam też pytania. Mam pewną wątpliwość co do tego materiału, o której od razu powiem. Dziękuję, że pan prezes podniósł tu kwestię dochodów własnych. Co jest dochodem własnym? Naprawdę zastanawiam się, w jaki sposób w tych państwach samorządach dochody własne wynosiły od prawie 56% do prawie 61%. W strukturze dochodów, jak państwo zobaczą struktury dochodów JST w ostatnich latach, w przypadku dochodów własnych one sięgają najczęściej między 30% a 40%. Zresztą w tej kwestii, jak patrzę na państwa dokument, to znajduję pewną wątpliwość na dwóch stronach. Patrzę na ten sam materiał i czytam, że dochody własne wzrosły z 2 mld 474 mln do 3 mld 238 mln. Policzyłem, że to jest o 764 mln zł. Nawet nie przewracam strony, tylko przenoszę wzrok na drugą stronę i czytam, że to jest zupełnie inna kwota, bo 974 mln zł wzrostu. Coś mi więc tutaj nie pasuje. Nie mówię o tym, żeby tu dochodzić i mieć do państwa pretensje, tylko z punktu widzenia metodologii mamy wątpliwość, jak państwo liczą dochody własne. Te kwoty tutaj się ze sobą nie komunikują. To bardzo wyraźnie tu widać. Nie trzeba skakać po tym dokumencie i zbytnio się rozglądać, żeby znaleźć tę wątpliwość. A przede wszystkim kwestia tak wysokich dochodów własnych.

Jeszcze chcę wyjaśnić jedną rzecz, która dotyczy tego okresu, bo ona też w znaczącym stopniu wpłynęła na to, że spraw do załatwienia mieliśmy więcej. W tym okresie z powodu ograniczania naszych dochodów wzrosła sprzedaż majątku. Mówiąc krótko, po prostu składaliśmy jakoś te nasze dochody poprzez zwiększenie tych wynikających ze sprzedaży nieruchomości. Nie chcę tutaj mówić o czymś, czego nie wiem, ale wydaje mi się, że w tym czasie mieliśmy też jednak więcej pracy. To też mogło być jakąś przyczyną tego, co się stało, ale jeszcze raz chcę podkreślić, że bardzo dziękuję za ten materiał i czekam na kolejne państwa raporty. Jak myślę, całe środowisko czeka. Na pewno wyciągniemy z nich wnioski na przyszłość. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Chojewski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Oddaję głos panu prezesowi.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Co do szczegółowych ustaleń, to po krótkiej naradzie, jeżeli chodzi o głos pana posła Wieczorka – nie mamy materiału, który dałby możliwość napiętnowania kogoś w szczególności. Nieprawidłowości...

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek (PiS):

Nie było to moim zamiarem, broń Boże.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Ależ oczywiście, panie posle, zdaję sobie z tego sprawę, ale to z przymrużeniem oka. Nieprawidłowości były zróżnicowane, ale rozdzielone mniej więcej równo pomiędzy biednych i bogatych, jak i tych, którzy w sposób widomy rozwijają się dynamicznie. Myślę tutaj o moim sąsiednim Lublińcu. To przecież gmina, która moim zdaniem jest na Śląsku wzorem takiego systematycznego marszu naprzód. Były i gminy trochę oddalone od głównych centrów. Nie, więc tej korelacji czy takiej koncentracji nieprawidłowości nie stwierdzaliśmy.

Jeżeli chodzi o korelacje i sprawy systemowe, pozwolę sobie oddać głos panu dyrektorowi Lenkiewiczowi. Ostatecznie oni robili tę kontrolę.

P.o. dyrektor delegatury NIK Mariusz Lenkiewicz:

Szanowni państwo, postaram się odpowiedzieć na wszystkie zadane pytania.

Jeżeli chodzi o aspekt pewnego rodzaju systemowości, czy byliśmy w stanie tak naprawdę ustalić albo podnieść nieprawidłowości i wykazać problem systemowy – mamy to, szanowni państwo, co wskazałem na początku swojej wypowiedzi. Ważne jest, ażebyśmy patrzyli łącznie na kilka naszych kontroli dotyczących realizowania zadań

bądź zapewnienia prawidłowości finansowania. Dlaczego? Otóż z punktu widzenia jednej z naszych kontroli, która dotyczyła prawidłowości finansowania, ustaliliśmy to, że ten system w latach 2019–2022 był systemem, który wprost ograniczał zasadę decentralizacji władzy publicznej czy adekwatności wykonywania zadań. Jeżeli tak, to w tej kontroli jako kontroli problemowej, o stopień niżej od kontroli systemowej, zauważyliśmy, że to jest trochę tak, że nawet zbudowanie optymalnego systemu, w którym odpowiednio rozłożylibyśmy akcenty dochodów własnych do dochodów transferowych, jak też zapewnilibyśmy, że kierunki rozwoju są faktycznie wykonywane przez władze lokalne wybierane w wyborach powszechnych oraz przez władze kreowane... Nie będzie wystarczający ten system, jeżeli nie zadbamy o zoptymalizowanie dochodów własnych. Z naszego punktu widzenia jest to aspekt systemowy.

Odpowiadając jeszcze panu posłowi, chcę powiedzieć jedną rzecz. Ta kontrola otwiera przed nami pewne furtki, dotyczące na przykład w ogóle systemu funkcjonowania podatku od nieruchomości. Mówi się u nas, że dobra kontrola zawsze powinna nam też stwarzać możliwości do poszerzenia zadań. Często się tak dzieje, że kontrole doraźne bądź kontrole problemowe ostatecznie skutkują możliwością zaproponowania w planie pracy na przykład kontroli systemowej dotyczącej podatku od nieruchomości.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o powody podawane przez włodarzy, to najczęściej mnogość zadań, zwykle przeoczenie, mnogość obowiązków i słabości, jeżeli chodzi o finansowanie, oraz trudne otoczenie. Tutaj bardzo często pojawiał się ten argument, że samorządy funkcjonowały w takiej domenie, kiedy do końca nie znały swoich dochodów i nie wiedziały, jakie rekompensaty wpłyną na ich konta. Oczywiście ta trudność otoczenia i środowiska na pewno wpływała również na tego typu nieprawidłowości.

Jeżeli chodzi o nieruchomości, to w swojej kontroli nie kontrolowaliśmy tych nieruchomości, które miały nieuregulowany status prawny.

Co do wpływu audytu oraz kontroli wewnętrznych, o których podaliśmy, że były dokonywane w mniejszości samorządów, to z naszego punktu widzenia nie miały one istotnego wpływu na nieprawidłowości, które były wynikiem działań niezależnie od tego, czy w danym samorządzie była kontrola albo audyt, czy ich nie było.

Jeszcze jedna kwestia dotycząca dochodów własnych z naszego punktu widzenia, ale tu już chyba odpowiedziałem, że jesteśmy przekonani, że ta kontrola oczywiście zamyka pewien etap, jeżeli chodzi o problem. Tu jeszcze jedno słowo, pani przewodnicząca, jeśli mogę. Naszym celem jest zwrócenie uwagi. Tutaj ukłon w stronę przedstawiciela Związku Miast Polskich. Kontrola problemowa zrealizowana w 28 samorządach nie daje nam możliwości ekstrapolowania danych finansowych, ale daje nam możliwość tak naprawdę działań naprawczych bez kontroli. To jest wpływ, to jest propagowanie ustaleń. Stowarzyszenia samorządowe jak najbardziej mogą dodatkowo jako tzw. agent zmiany propagować te ustalenia, ażeby szybciej dokonywać zmian również w jednostkach niekontrolowanych. Na ten moment dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Chojewski (PiS):

Oczywiście, pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Tak? Dziękuję bardzo. Bardzo się cieszę, że akurat te ostatnie dwa zdania pana dyrektora dotyczą tej informacji, którą chciałabym teraz przedstawić, a ona jest jak gdyby zaraz na początku dokumentu, który dali nam państwo do dyspozycji. To taka niezwykle istotna kumulacja oceny tych badań i kontroli, które miały miejsce. Pozwolę sobie odczytać: „Organy wykonawcze gmin podejmowały działania w celu uzyskania dochodów własnych, nie były to jednak działania prawidłowe i skuteczne. Pomimo że we wszystkich skontrolowanych gminach nastąpiło zwiększenie dochodów własnych, to jednak w 24 z nich” – a to stanowi 86% – „Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła nieprawidłowości w ustalaniu, pobieraniu i egzekwowaniu tych dochodów. Polegały one głównie na naliczaniu podatków lokalnych w nieprawidłowej wysokości lub też za niewłaściwy okres”. To jest jak gdyby sentencja, którą dedykuję też panu pełnomocnikowi zarządu, bo jednak to jest to, o czym powiedział pan dyrektor, że pomimo iż skontrolowanych było tylko 28 gmin, jednak te wnioski powinny stać się punktem wyjścia do działań

naprawczych, aby kontrola zarządcza właśnie w gminach była na poziomie mogącym od razu reagować na nieprawidłowości, które mają miejsce.

Przewodniczący poseł Artur Chojewski (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Za chwilę pan poseł Wieczorek, ale jeśli można, to też słowo, nawiązując z kolei do tego, co przed chwilą odczytała pani przewodnicząca, a także do tego, o czym wspominał pan prezes w pierwszej części swojego wystąpienia, mówiąc o tym, że słuszne są postulaty samorządów, aby uregulować systemowo kwestię dochodów samorządów, nad czym pracuje aktualnie MF, a o czym wczoraj mieliśmy okazję rozmawiać podczas posiedzenia Komisji. Musi to iść w parze z tym, że samorządy także wezmą to sobie do serca i zaczną skuteczniej pozyskiwać podatki, skuteczniej realizować swoje zadania w tym względzie. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że to raczej MF mogłoby odpowiedzieć na to pytanie, ale w tym kontekście myślę, że taki materiał z NIK mógłby być także dobrym źródłem do przygotowania właśnie nowelizacji ustawy o finansach samorządów, która jakby wyciąga to, co państwo podczas kontroli zbadali. To mogłoby posłużyć jako materiał do nowelizacji i do przygotowania właśnie tych systemowych zmian w dochodach samorządów. Może to nie jest pytanie, tylko bardziej taka refleksja z mojej strony.

Teraz jeszcze oddaję głos panu posłowi Wieczorkowi.

Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek (PiS):

Bardzo dziękuję. Trochę pobocznie, ale też w tym duchu, o którym szanowne prezydium powiedziało. Natomiast mam dwa konkretne pytania.

Jedno pytanie dotyczy tego, czy planują państwo poszerzenie tej kontroli o większą liczbę gmin niż 28, skoro pewnych korelacji... Być może grupa jest za mała, żeby można było dostrzec, bo odrobinę jest tu niepokojące, że jest kontrola zarządcza w gminach czy są audyty wewnętrzne i nie ma różnicy między tymi mechanizmami, gdzie jest, a gdzie nie ma. Być może grupka jest zbyt mała, żeby wyciągnąć wnioski, albo być może mechanizmy audytowe czy też kontroli wewnętrznej nie były nacechowane czy też nakierowane na dochody własne, gdzie można by wychwytywać nieprawidłowości w pozyskiwaniu środków własnych.

To jest jedno zagadnienie. Czy planujecie poszerzyć? Materiał z tego może być naprawdę bardzo interesujący i korzystny dla zmian systemowych czy też dla korekt legislacyjnych, które warto wprowadzić.

Drugi wątek dotyczy tego, o czym też pan prezes mówił i co pan minister wspominał. Mowa o pewnych zawirowaniach rynkowych, pewnych zmianach podatkowych, które zmieniały strukturę dochodów własnych. Na pewno mamy takie trzy bloki czasowe. Kontrola, jeśli dobrze pamiętam, to są lata 2019–2022. Wychwytyją trzy okresy, które mogą być pewną matrycą do zweryfikowania, czy coś się działo, czy nie. Jeden okres to jest sam rok 2019, gdzie był względny spokój. Mówimy i o spokoju światowym, i o spokoju legislacyjnym. Następnie są lata 2020–2021, gdzie mamy kwestię pandemii i różnych zmian, perturbacji, trudności w funkcjonowaniu. W roku 2022 weszły zmiany w ramach Polskiego Ładu, gdzie podniesiono kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł, a więc, co za tym idzie, zmieniła się również struktura dochodów własnych.

Czy w tym wątku państwo też coś dostrzegają? Czy to też było bez związku? Czy jednak albo w okresie pandemicznym, albo w okresie zmian podatkowych, czy też w okresie względnego spokoju – na przestrzeni tych czterech lat da się wychwycić jakąś zależność? A jeżeli nie, to może warto też poszerzyć ten zakres badawczy, żeby wyciągnąć dalej idące wnioski, bo każda kontrola ma swój cel. Przede wszystkim wychwycić, ale z drugiej strony wskazać, co dany samorząd, jednostka czy instytucja może poprawić i robić lepiej. Co do zasady to nie jest represja, a właśnie pokazanie i wskazanie, gdzie jeszcze mamy jakieś ułomności czy też jakieś luki, które należałoby skorygować i wyprowadzić.

Przewodniczący poseł Artur Chojewski (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Chmielewski.

Posel Marek Jan Chmielewski (KO):

Może też jeszcze uwagi i jakieś tam dodatkowe pytania.

W większości przypadków, jeżeli chodzi o te postępowania, pracujemy na narzędziach informatycznych, na programach, które często są w gminach. Jest też pytanie, czy one są zgodne z wszystkimi zasadami, ponieważ w międzyczasie nastąpiły wyraźne – że tak powiem – wskazania, że to muszą być narzędzia, które zapewniają zarówno prawidłową ochronę danych, jak i dostępność itd., ochronę przed różnego rodzaju nieprawidłowościami, bo to jest bardzo istotne. Wiem, że samorządy pracują na różnych narzędziach informatycznych i to też może być powodem różnych rozbieżności. To taka bardzo ogólna informacja. Poza tym to one pozwalają przede wszystkim pilnować terminowości, bo skoro mamy przykładowo wydawane ustalenia o zaległościach podatkowych, to one wychodzą z automatu. Tak naprawdę wystarczy jednym kliknięciem wpisać w programie „wyslij”, „wydrukuj” – i to wszystko wychodzi. A może problemem jest to, że te narzędzia nie są do końca sprawne albo ktoś tego nie pilnuje? To są takie szczegółowe pytania, ale wbrew pozorom bardzo istotne, proszę państwa, bo jak się wydaje tysiące decyzji, to wystarczy, że ktoś się spóźni o kilka dni zgodnie z procedurą, którą ustaliśmy sobie w ramach wewnętrznych instrukcji, a wtedy już idziemy w setki nieprawidłowości. To tak tytułem bardziej statystycznych informacji.

Kolejna rzecz, która mnie trochę zaniepokoiła, to są ulgi. Moje pytanie dotyczy właśnie trochę tej części, o której pan poseł wspominał, szczególnie związanej z czasem pandemii. Wiemy dobrze, że były wtedy wprowadzane uproszczone procedury za zgodą rad gmin itd. Czy tu miało to jakiś wpływ na liczbę postępowań, sposób postępowania czy problemy z tym związane? Wiemy bardzo dobrze, że samorządy borykały się z wieloma problemami. Chciały w jakikolwiek sposób pomóc swoim mieszkańcom po to, żeby w ogóle mieć w przyszłości podatki. Może z tego tytułu też następowały jakieś nieprawidłowości? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Dziękuję.

I pani przewodnicząca.

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Tak, jeszcze refleksja. Chciałam tylko zauważyć, że tak naprawdę za każdą decyzją, bez względu na to, jakim posługujemy się narzędziem, stoi zawsze człowiek. I to, na co zwracam szczególną uwagę, będąc mieszkanką małej miejscowości. Rotacja pracowników w urzędach jest ogromna. Czy nie należałoby przyjrzeć się tej kwestii, czy brak decyzji, negatywne decyzje czy decyzje wydawane z opóźnieniem nie wynikają jednak z braku pracowników bądź z takiej ogromnej ich rotacji. Przypomnę, że wynagrodzenie też nie zachęca do wykonywania tych czynności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Chojek (PiS):

Dziękuję.

Oddaję głos panu prezesowi.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Króciutko. Tak, pan dyrektor podpowiada, że jako jedną z przyczyn tych nieprawidłowości rzeczywiście wskazywano m.in. brak dostępu do wykwalifikowanych kadr i idącą za niskimi wynagrodzeniami rotację, a więc czynnik ludzki. Tutaj wzmianka pana ministra Wójcika. Tak, system szkoleń i odnowienie wiedzy, bo chyba o to chodzi, dlatego że też nie mieliśmy tutaj problemu z systemami informatycznymi. To jest taki obszar, w który gminy dość konsekwentnie inwestują, więc rzeczywiście nie tutaj była przyczyna.

Jeśli chodzi o to, czy planujemy podobną, ale szerszą kontrolę – to w tym roku nie. Natomiast dzięki kontaktom ze stowarzyszeniami jednostek samorządu terytorialnego chcemy, żeby wyniki tej kontroli miały jak najszerszy zasięg, dlatego że liczymy na to, że wóldarze wezmą sobie naszą listę wykrytych nieprawidłowości, przymierzają swoją działalność i postarają się we własnym zakresie polepszyć istniejący stan. Oczywiście istnieje tutaj bariera dotycząca gmin małych. Jestem z takiej gminy. Mieszkam w prawie

najmniejszej gminie województwa śląskiego. Dostęp do wykwalifikowanych kadr, szkoleń i tego typu dóbr spada adekwatnie do tego, jak gmina maleje.

Jeżeli idzie o badanie ulg, żeby zapewnić jednolitość podejścia, badaliśmy ulgi udzielone na wniosek.

Kwestia wspomniana przez pana wojewodę. Przepraszam, dla mnie pan Jarosław będzie wojewodą śląskim, bo jak byłem dyrektorem delegatury w Katowicach, to mieliśmy przyjemność – powiem szczerze – efektywnie i ku pożytkowi publicznemu współpracować. Powiem tak, że da się rzeczywiście wyodrębnić te trzy momenty, dlatego poproszę panie posłanki i panów posłów o chwilę cierpliwości, bo jesteśmy też po pierwszej prezentacji takiego materiału, o jakim już wspomniałem, w której uczestniczyli przedstawiciele stowarzyszeń samorządowych. Tam będzie to też z uwzględnieniem tych trzech momentów, a więc spokój, COVID, Polski Ład. My nawet dociągnęliśmy to już do wojny, więc będzie to...

Posel Jarosław Wiesław Wieczorek (PiS):

Wojna się nałożyła nawet z podatkami.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Można powiedzieć, że to jeźdźcy Apokalipsy, których doświadczył także polski samorząd.

Jeżeli o czymś jeszcze – pan przewodniczący mówił o ważnej, systemowej kwestii...

Przewodniczący poseł Artur Chojecki (PiS):

Właśnie, żeby wnioski z kontroli dało się przełożyć na systemowe zmiany.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

A więc systemowe zmiany. Powiem tak. Zadeklaruję to w imieniu wszystkich siedzących tutaj pracowników NIK. Mam wrażenie, że my jesteśmy bardziej samorządowi i prosamorządowi niż MF pracujące nad tymi zmianami. Nie chcę wybiegać naprzód, ale myślę, że przedstawiciele strony samorządowej mają lepszy wgląd w to, co się dzieje.

My oczywiście to rozumiemy. Szanowni państwo, tak krawiec kraje, jak mu materii staje, wobec czego organy odpowiedzialne za całość finansów publicznych i finansów państwa muszą uwzględnić różne priorytety. Mój szef podczas tego panelu, na którym prezentowaliśmy wstępną makietę tych informacji, powiedział: „Nie będzie demokracji w Polsce bez samorządności. Nie będzie samorządności bez dochodów własnych, co do których samorządy będą podejmowały decyzje, w jaki sposób je pożytkować, gdzie inwestować, jak budować przyszłość wspólnot samorządowych”. Jesteśmy o tym święcie przekonani. Takie stanowisko staramy się też przedstawiać jasno w wystąpieniach pana prezesa Banasia. Jako były samorządowiec – ale zawsze samorządowiec, skoro raz samorządowiec – do tego się dołączam. Jak najwięcej dochodów własnych, których wysokość będzie niezależna od wpływu czynników centralnych. Jak najwięcej prawa do decydowania o rozdysponowaniu tych pieniędzy w rękach wspólnot samorządowych, dobrze zarządzanych i skutecznie eliminujących błędy z bieżącego funkcjonowania.

Mamy nadzieję, że ta kontrola temu celowi właśnie posłuży, dlatego będziemy starali się rozpropagować jak najszerzej jej wyniki. Pominę już, że w województwie śląskim skarbniczka województwa samorządowego miała taki zwyczaj, że brała naszą informację i rozliczała swoich pracowników z tego, czy ją przeczytali. Pani Stolorz-Krzysz – dla nas osoba ikoniczna. Liczymy na to, że w jej ślady pójda też skarbnicy mniejszych miejscowości.

Jeszcze jedna rzecz. Szanowni państwo, zwróciliście z pewnością uwagę, że wzięliśmy tutaj specyficzną grupę samorządów. Wielkie miasta mają wielkie problemy, małe miejscowości...

Posel Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Jeszcze większe.

Wiceprezes NIK Piotr Miklis:

Tak, małe miejscowości jeszcze większe. Natomiast wzięliśmy tych średniaków, którzy bardzo często wymykają się z oglądu. No i tutaj ogląd jest taki, że może być lepiej, ale zmiany systemowe są niewątpliwie konieczne.

Przewodniczący poseł Artur Chojecki (PiS):

Jeszcze o głos poprosił pan poseł Chmielewski.

Poseł Marek Jan Chmielewski (KO):

Jeszcze tylko jedna rzecz, bo powiem szczerze, że to mi umknęło. Z tego co wiem, takie nieprawidłowości jak niedokonywanie odpisu przedawnionych zaległości bardzo często niestety zdarzają się niekoniecznie w wyniku woli organów wykonawczych, ale ich pracowników czy może zespołów doradczych, bo tutaj prawo czasami przeszkadza w dokonywaniu tych odpisów. To nadmierna ostrożność, żeby nie zostać posądzonym o to, że odpisy są stosowane zbyt szybko, bo istnieje jeszcze jakaś możliwość znalezienia osoby i sposobu, żeby te pieniądze odzyskać, co powoduje, że różnie do tego podchodzą. To znam z praktyki. Naprawdę w wielu przypadkach skarbnicy na to zwracają uwagę i zostawiają to przez dłuższy czas w księgach, bo a nuż ktoś zarzuci gorszą rzecz, jaką jest niedochodzenie tych środków publicznych, niż właśnie wcześniejsze odpisanie. Uważam, że tu są pewne problemy. Myślę, że Związek Miast Polskich miałby trochę też do powiedzenia, żeby przyglądnąć się temu tematowi.

Przewodniczący poseł Artur Chojecki (PiS):

No dobrze, szanowni państwo, nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo dziękuję państwu posłom, ale także przedstawicielom NIK, a pozwolę sobie na odrobinę prywaty i w szczególny sposób podziękuję przedstawicielom Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Olsztynie – z mojego rodzinnego miasta. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Małgorzata Krawczyk (KO):

Bardzo dziękuję. Tak to jest prowadzić posiedzenie podkomisji, jak się ma dwóch wojewodów na sali. Dziękuję wszystkim. Szczególnie dziękuję posłom, którzy zapewnili quorum. Dziękuję za obecność.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie podkomisji.